

Czy USA grozi wojna domowa?

1 czerwca 2017

Ekonomista Martin Armstrong ostrzega, że „jeśli klasa polityczna będzie nadal naciskała na obalenie prezydenta Donalda Trumpa to ryzykuje „wojną domową” w Ameryce. Armstrong znany jest z przewidzenia krachu Czarnego Poniedziałku w 1987 r. oraz rosyjskiego upadku finansowego w 1998 r.

Pisząc o „bardzo realnym scenariuszu obalenia Trumpa realizowanym przez establishment polityczny, wspomagany przez prasę głównego nurtu”, Armstrong mówi, że elity błędnie kalkulują, że „populizm się skończył z powodu zwycięstwa Emmanuela Macrona, „więc nadszedł czas, aby się pozbyć Trumpa i wszystko będzie OK.”

Armstrong wskazuje palcem na republikanów, takich jak John Bohner, Lindsey Graham i John McCain, którzy są wiodącymi siłami zmierzającymi do delegitymizacji Trumpa, twierdząc, że „Republikanie go stracili”.

Odzwierciedla to oświadczenie jakie podaliśmy od niezidentyfikowanego republikanina, który w tym miesiącu powiedział podczas prywatnego zebrania: „Przedmiotem zamachu nie był impeachment, ale rekrutacja krytycznej masy republikańskich senatorów i kongresmanów którzy by wnioskowali za tym, iż Trump był „niezdolny” do sprawowania urzędu, zmuszając go do rezygnacji.”

Zdaniem Armstronga obsesja wokół rosyjskiej zmywy jest częścią skoordynowanego spisku, aby usunąć Trumpa. Ten kierunek jest „bardzo niebezpieczny” i grozi „ruchem w kierunku wojny domowej”. „Nasz model ostrzega również, że w latach 2032-2040 Stany Zjednoczone mogą w wyniku tego się rozpaść”.

Ogólnokrajowe demonstracje przygotowywane na 2 lipca, prowadzone przez skrajne grupy lewicowe, mogą łatwo przemienić się w zamieszki, biorąc pod uwagę retorykę wyrażaną przez te

organizacje, iż chcą „obalić Trumpa”.

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl